

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 1,50 zł. Dł. odbiorców płatnych w całości w Poczтовой Kasie Oszczędności Nr. 6120. Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marii 24. — Telefon nr. 234.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA** Częstochowa, Nałw. Marii P. 24. Tel. 234. Skrz. p. 4. Redaktor lub jego zastępca przyjmują odciski z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-5 po poł. Ekspozytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wiersz. Dalszy wiersz po 15 gr. Najdłuższe ogł. drobne 20-25. Ogłoszenia samolotowe i matryzowane 50 proc. drożej. Ogłoszenia szeregowe 100 proc. drożej. W sumarach świątecznych i niedzielnych ceny o 50 procent droższe. Ogłoszenia składowe, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 60 proc. droższe.

## Sukces wyborczy prem. van Zeelanda

DEGRELLE UZYSKAŁ TYLKO 19.05 PROC. GŁOSÓW.

Paryz. — Niedzielne wybory w Brukseli dały następujący rezultat: uprawnionych do głosowania 389.425, głosów odano 363.440, w tym głosów ważnych 345.082.

Na premiera Van Zeelanda oddano 275.840 (75.89 proc.), na Degrelle 69.242 (19.05 proc.)

Paryz. — Wielki sukces wyborczy, odniesiony w niedzielę przez premiera Van Zeelanda, który uzyskał 4-krotnie większą ilość głosów od przywódcy rexiistów Degrelle, wywołał tym większe zadowolenie we francuskich kołach politycznych, że od wyniku głosowania uzależniony był nie tylko dalszy rozwój sytuacji wewnętrznej w Belgii, ale również rozwój ogólnej sytuacji międzynarodowej.

Zaniepokojenie, jakie we Francji wywołuje aktywność Degrelle, tłumaczy jasno jego program antydemokratyczny. Wiadomo skądinąd, że przywódca rexiistów popiera tezę hitlerowców, według której na Francję spada wino za wypowiedzenie przez Niemcy Locarna.

Degrelle nie ukrywał nigdy swej awersji do liberalnej i demokratycznej Francji i żądał oddawna zerwania układu militarnych francusko-belgijskich.

Niedzielną pojedynek wyborczy w Brukseli oczekiwano był tu jako decydująca próba sił. Rezultat wyborów niedzielnych wykazał, że popularność Degrelle spadła od maja 1936 r. Wiadomo, że w wyborach ub. roku partie, które wypowiedziały się za Degrellem, uzyskały łącznie 80.000 głosów, czyli jedną czwartą ogółu głosujących. Partie, które poleciły obecnie swoim członkom po-

przeć Van Zeelanda, otrzymały wówczas 250.000 głosów na ogólną ilość 268 tysięcy. W wyborach obecnych Degrelle otrzymał zaledwie jedną piątą ilość głosów, podczas gdy ponad 25 procent wyborców opowiedziało się, jak w roku ub. za Van Zeelandem.

**BRUKSELA W DNIE WYBORÓW.** Bruksela. — W niedzielę w dniu wyborów panował na ulicach Brukseli ożywiony ruch. Pomimo ulewnego deszczu ulice śródmieścia były przepelnione ludźmi. Auta propagandowe rexiistów i zwolenników Van Zeelanda krawczyły po ulicach. Na skrzyżowaniach ulic zatrzymywał auta rexiistów tłum komunistyczny. Afisze rexiistów zniszczono. Kilkakrotnie przyszło do gwałtownych starć, jednakże nie przyszło do rozlewu krwi.

Przez ulice miasta przeszedł pochód mułłów i osłów, noszących transparenty z napisem „Głosuję na Degrelle”.

Głosowanie rozpoczęło się o godz. 8 rano. Czynnich było 300 biur wyborczych. W pierwszych godzinach głosowania nie zanotowano żadnych zająś. W kilka minut po godz. 8 przybył do biura wyborczego przy ul. Rollenbeck książę Karol, brat króla, który oddał swój głos.

Van Zeeland głosował na przedmieściu Boitsfort. Stał się on przedmiotem owacyj tłumów, podobnie jak i książę Karol.

Ruszyło na miasto około 100 samochodów z napisami, wzywającymi do głosowania na Van Zeeland.

Powrócił do stolicy, aby wziąć udział w wyborach, król Leopold, który przebywał w Szwajcarii.

nowili opuścić ten rejon. Jeden z wieśniaków oświadczył wczoraj po południu, iż odwrót wojsk rządowych z Durango już się rozpoczął.

### WOJSKA RZĄDOWE WZNOWIŁY OFENZYWĘ.

Andujar. — Korespondent Havasa podaje, że ofenzywa wojsk rządowych, która uległa wstrzymaniu, wznowiona została z nową siłą.

Ofenzywa trwa, nie może się jednak poszczycić żadnymi sukcesami wobec zdecydowanego oporu wojsk narodowych.

### GEN. DE LLANO ZAPRZECZA POGŁOSKOM „RZĄDU CZERWONEGO”.

Sevilla. — Gen. Queipo de Llano zaprzeczył wiadomościom, podawanym przez rozgłośnie rządowe na temat rzekomych sukcesów na odcinku Penarroja, gdzie w rzeczywistości wojska rządowe doznały, według słów generała,

niepowodzenia. Następnie generał oświadczył, że na froncie madryckim wojska rządowe nie odniosły żadnego zwycięstwa.

W dalszym ciągu tego przemówienia, generał zaprzeczył wiadomościom pochodzącym z Gibraltaru, jakoby rodzina jego wsiadła na okręt, udający się do Anglii.

W końcu podał, że na ministra spraw zagranicznych rządu w Walencji Alvaręza del Vayo przygotowany był zamach. W biurze ministra umieszczono bombę, posiadającą mechanizm zegarowy, jednakże w chwili wybuchu minister był nieobecny, wezwany był bowiem nagle przez premiera. W związku z tym zamachem aresztowano kilku członków federacji anarchistycznej, którzy jednak musiano zwolnić natychmiast na skutek żądania kierownictwa tej partii.

## Śladem Edwarda VIII...

RUMUNSKI KSIĄŻĘ MIKOŁAJ POZBAWIONY PRAW DO TRONU. — DLA ZONY ZRZEKL SIĘ PRAW DYNASTYCZNYCH I ZOSTAŁ WYKLUCZONY Z RODZINY KRÓLEWSKIEJ.

Paryz. — Agencja Havasa donosi z Bukaresztu, że w piątek wieczorem odbyło się posiedzenie rady koronnej.

Korespondent Havasa dowiaduje się, że ks. Mikołaj, brat króla Karola, wystąpił z wnioskiem o pozabawienie go wszystkich przysługujących mu prerogatyw, aby mógł doprowadzić do legalnego uznania małżeństwa, zawartego w 1932 roku z pewną damą z towarzystwa bukareszteńskiego, wbrew obowiązującemu statutom rodziny królewskiej.



Książę Mikołaj.

Wiedeń. — Według sensacyjnych doniesień z Bukaresztu, brat króla Karola ks. Mikołaj zrezygnował ze swej godności i tytułów książęcych, stając się tym samym zwykłym obywatelem państwa. Ten krok ks. Mikołaja, przypominający żywo sprawę ks. Windsoru, spowodowany został konfliktem w rodzinie królewskiej.

Ks. Mikołaj zawarł przed kilku laty małżeństwo morganatyczne z córką pewnego właściciela dóbr z miasta Buzeu. Małżeństwa tego jednak król Karol nie uznał. W ostatnich dniach ks. Mikołaj wystąpił z żądaniem uznania swej małżonki księżniczką rumuńską, zaś syna swego księciem. Postulat ten jednak został przez króla Karola odrzucony.

Po dłuższych rokowaniach premiera Tatarescu z królem zebrała się w piątek dwukrotnie rada ministrów na posiedzenie. Po drugim z kolei posiedzeniu zastępca premiera Inculeț udał się do ks. Mikołaja, przedkładając mu do podpisu dokument, w którym książę rezygnuje ze swej godności, ze wszystkich swych tytułów i odznaczeń oraz z posiadanego stopnia wojskowego. Ks. Mikołaj podpisał ten dokument, poczym król Karol wykluczył go uroczystie z rodziny królewskiej.

Pod przewodnictwem króla Karola odbyła się następnie rada koronna, w której wzięli udział wszyscy ministrowie, szef sztabu generalnego oraz metropolita rumuński i inni wysocy dostojnicy państwa. Rada koronna zatwierdziła pozabawienie ks. Mikołaja jego godności i tytułów oraz praw książęcych.

Fakt ten, który stał się wiadomym w godzinach wieczornych, wywołał w całej Rumunii olbrzymie poruszenie.

Bukareszt. — Ogłoszono komunikat oficjalny, który głosi, że rada koronna zbadała raport rady ministrów, przedstawiony królowi, a dotyczący wyjaśnienia sytuacji jego królewskiej wysokości księcia Mikołaja.

Po obradach, jakie nastąpiły i przyjmując do wiadomości również katogoryczne oświadczenie jego królewskiej wysokości, uczynione w ostatnich listach z 9-go kwietnia do jego królewskiej mości i premiera, w których jego królewska wysokość potwierdza swą niezłomną decyzję niewyrzekania się małżeństwa — rada koronna uznała, iż w tym wypadku należy zastosować art. 13 ustawy, dotyczącej statutu członków rodziny panującej. Przez zastosowanie wymienionego artykułu jego królewska wysokość książę Mikołaj przestaje należeć do rodziny panującej i traci wszystkie prawa i prerogatywy, związane z tą godnością.

Rada koronna jednocześnie postanowiła ogłosić sprawozdanie rady ministrów.

Bukareszt. — Raport rady ministrów, przedstawiony królowi, przypomina, że 23-go października 1932 r. książę Mikołaj wystąpił w związku małżeńskie z panią Joanną Doletę z domu Dumitresco bez pozwolenia króla, a więc akt ten podlega sankcjom statutu domu królewskiego.

Małżeństwo było anulowane orzeczeniem trybunału 7 grudnia 1932 r.

Art. 13 ustawy, dotyczącej statutu cywilnego domu królewskiego, przewidujący sankcje, orzeka, że książęta rumuńscy krwi królewskiej, którzy zawarli małżeństwo bez zgody króla, przestają należeć do rodziny królewskiej oraz tracą wszystkie prawa i prerogatywy, związa-

## Powodzenie wojsk narodowych

Salamanca. — Z głównej kwatery wojsk powstańczych komunikują: Na froncie piątej dywizji armii północnej — lekka strzelanina na odcinku Huesca.

Na froncie szóstej dywizji — odparliśmy atak nieprzyjacielski na Sargentese de la Lora. Na froncie baskijskim nieprzyjaciel usiłował atakować nasze pozycje, został jednak zmuszony do ucieczki. Na froncie dywizji „Avila” ataki na odcinkach Robledo i de Las Navas zostały odparte z wielkimi dla „czerwonych” stratami. Na froncie dywizji „Soria” kawaleria dokonała wywiadu, zdobywając wiele materiału wojennego.

Grupa armii madryckich: na odcinku Ouesta de la Perdices nieprzyjaciel podjął rozpaczliwy atak, wspierany przez czołgi rosyjskie. Usiłowania te jednak zakończyły się całkowitym niepowodzeniem. W rękach naszych pozostało pięć czołgów, nieprzyjaciel pozostawił kilkaset zabitych.

Na odcinku Casa del Campo nieprzyjaciel rozpoczął atak o godz. 16-ej. Wielkie masy wojsk nieprzyjacielskich, poprzedzone przez 32 czołgi, zaatakowały nasze pozycje, zostały jednak energicznie odparte, a dwa bataliony zostały niemal doszczętnie zniszczone. O godz. 19 nowe ataki, podjęte przez oddziały międzynarodowe pod Ouesta de la Perdices zostały odparte. Nieprzyjaciel pozostawił 40 zabitych. Transport 50 wozów ciężarowych, idący z Hesa de la Villa do Pardo z posiłkami wojskowymi, został całkowicie zniszczony ogniem naszych baterii.

Armie południowe: na froncie Kordoby na odcinkach Penarroja i Ville Harta wszystkie ataki zostały odparte, a nieprzyjaciel poniósł wielkie straty. Je-

den batalion wojsk atakujących został zdiesiątkowany. Pod Andujar stracony został samolot nieprzyjacielski, a kilka innych zniszczono na lotnisku Reus.

### „CZERWONI” OPUSZCZAJĄ JUZ DURANGO.

Burgos. — Rozgłoszono w Burgos podaje, że w następstwie natarcia powstańców na Durango pozostaje tylko przebyć kilka wzgórz, aby dotrzeć do Bilbao. Wzgórz te mogą opóźnić, ale nie mogą zatrzymać pochodu powstańców.

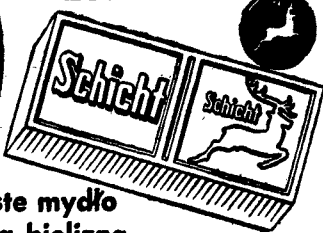
Jak się zdaje, wojska rządowe posta-



16-y sejm Polonii w Ameryce Południowej. Zdjęcie nasze przedstawia widok ogólny obrad 16-ego sejmku Zjednoczenia Polsko-Katolickiego „Oświata”, działającego w Ameryce Południowej, który odbył się w gmachu Tow. im. króla Władysława Jagiełły w Abrahamos (Parana). Przy stole prezydiowym siedzą: prezes Franciszek Lachowski, wiceprezes B. Lepocki oraz prezydium sejmku.



**Czyste mydło  
czysta bielizna  
MYDŁO JELEN ŚCHICHT**



ne z tą godnością.

Raport wskazuje, iż sankcje były opóźnione w nadziei, że ks. Mikołaj wyrzeknie się później małżeństwa, niezgodnego z prestiżem dynastii. Okazało się jednakże, że po 5-ciu latach ks. Mikołaj nie tylko nie wyrzekł się małżeństwa, ale swym osobistym publicznym postępowaniem usiłował narzucić je jako stan faktyczny, który musiałby za sobą pociągnąć uznanie pod względem prawnym.

Rząd, pragnąc wyjaśnić sytuację, skierował 2 marca 1937 r. list do ks. Mikołaja, zwracając jego uwagę, iż taki stan rzeczy nie może istnieć, nie wywołując poważnego zaniepokojenia oraz prosząc go, by wybrał pomiędzy wyrzeczeniem się małżeństwa, które król i cały rząd uważają jako nieważne, a wyrzeczeniem panującej.

Raport podkreśla, iż ta demarche, zarówno jak i wszystkie następne, które były dokonane później, pozostały bez rezultatu. Raport kończy się wnioskiem, by król zastosował art. 13 ustawy, dotyczącej statutu cywilnego członków rodziny królewskiej.

Raport jest podpisany przez prezesa rady ministrów i wszystkich członków rządu.

**KONFLIKT POPRZEDZIŁ DŁUGOTRWAŁE NIEPOROZUMIENIA Z KRÓLEM.**

Wiedeń. — Wykluczenie księcia Mikołaja rumuńskiego z rodziny królewskiej odbiło się głośnym echem w całej opinii światowej.

Informacje, nadchodzące ze źródeł rumuńskich stwierdzają, że książę Mikołaj już od dłuższego czasu poróżniony był z królem Karolem. Różnica zdań między obu braćmi przybrała jednak rozmiary szczególnie drażliwe z chwilą poślubienia przez ks. Mikołaja pewnej rozwódki, która — jak się obecnie okazuje — pragnęła koniecznie uzyskać godność księżniczki rumuńskiej i która też spowodowała swego małżonka do poczynienia w tym względzie energicznych kroków.

Stosunki między ks. Mikołajem a królem Karolem zaogniły się w dodatku z tego powodu, że król zamianował gen. Angelescu przewodniczącym najwyższej rady wojennej w miejsce ks. Mikołaja, który z tego stanowiska został propositus usunięty. Nadto zmiennym jest fakt, że gen. Angelescu jest osobistym wrogiem ks. Mikołaja.

Ks. Mikołaj rozgoryczony do najwyższego stopnia wydał wówczas na własną rękę rozkaz do armii rumuńskiej, w którym zawezwał żołnierzy do bezwzględnie posłuszeństwa wobec swej osoby, podkreślając, iż tylko on jest głównodowodzącym armii. Rozkaz ten został jednak przez króla Karola z miejsca unieważniony. Równocześnie wychodził na jaw, że ks. Mikołaj pozostawał w ścisłych stosunkach z Gwardią Żelazną, co było królowi w wysokim stopniu nie na rękę, zwłaszcza, że organizacja ta była przyczyną niepokojów politycznych w Rumunii.

Ks. Mikołaj urodził się 16-go sierpnia 1903 r. jako drugi syn księcia Ferdynanda Hohenzollern-Sigmaringen, późniejszego króla rumuńskiego i księżniczki Marii Sachsen-Koburg Gotha. Po proklamowaniu królem ks. Karola, ks. Mikołaj mianowany został generalnym inspektorem armii rumuńskiej. Do tej chwili nie wiadomo, czy książę pozostanie w kraju, czy też, idąc śladami księcia Windsoru, uda się za granicę.

**JAKIE GODNOŚCI WOJSKOWE UTRACIŁ KSIĄŻE MIKOŁAJ?**

Bukareszt. — Brat królewski książę Mikołaj, który został pozbawiony praw członka domu panującego, był generalnym inspektorem armii w stopniu generała dywizji, generalnym inspektorem lotnictwa, członkiem najwyższej rady narodowej, członkiem komitetu doradczego przy min. lotnictwa i marynarki.

Funkcje te są obecnie nieobsadzone i spowodują prawdopodobnie w najbliższym czasie przesunięcia na naczelnych stanowiskach w wojsku.

**TELEGRAMY**

**OJCIEC ŚW. W OGRODACH WATYKANSKICH.**

Citta del Vaticano. — Korzystając z nadziejca dobrej pogody, Ojciec święty zdecydował wznowić przejażdżki samochodem po ogrodach watykańskich. Jak wiadomo, przejażdżki te zostały przerwane w listopadzie ub. roku.

W dniu wczorajszym Ojciec święty przyjął kardynałów Marchetti i Iorio oraz z biskupów Soissons i Ajaccio.

**WYWIAD Z MIN. BECKIEM.**

Paryz. — „Paris Soir“ ogłasza rozmowę, którą odbył korespondent tego dziennika z min. Beckiem w Cannes. Min. Beck wyraził swe zadowolenie z powodu spędzenia urlopu na Riwierze. W dalszym ciągu rozmowy min. Beck, jak podaje „Paris Soir“ oświadczył, że w chwili obecnej nie ma żadnego powodu do zmiany polityki polskiej wobec Niemiec. Min. Beck wyraził dalekie zadowolenie z powodu pomyślnego rozwoju stosunków polsko - francuskich. Min. Beck okazał zainteresowanie pracami nad wystawą paryską i wyraził nadzieję, że jeżeli obowiązki jego na to pozwolą, zwiedzi wystawę.

**PIERWSZE SPOTKANIE B. POSŁA ABISYNI I AMBASADOREM WŁOCH**

Wiedeń. — Londyńskie uroczystości Koronacyjne rozpoczęły się już tradycyjnym bankietem, wydanym przez burmistrza Londynu dla korpusu dyplomatycznego.

Na bankiet zaproszonych zostało 400 osobistości, m. in. minister spraw zagr. Wielkiej Brytanii Eden. Większość dyplomatów przybyła w uniformach, a wśród nich także i b. poseł abisyński w

Londynie dr. Martin, który ponadto opasany był wstęgą o barwach dawnej Abisynii. Ambasador Włoch, Grandi, obecny na bankiecie, nie przywitał się ostentacyjnie z d-rm Martinem, udając, że go nie widzi.

Po raz pierwszy więc od czasu zakoń-

**Rozpaczliwe ataki czerwonych na Villareal**

Vittoria. — Specjalny wysłannik Havaasa donosi: Okolice miasta Villareal, pod stawa do wyjścia ofensywy beksajskiej, wznajęły się kinem w terytorium zajęte przez wojska rządowe. Obszar ten miał kształt owalu, którego podstawa była droga, prowadząca z Vittorii do Durango.

Wojska rządowe czyniły w ciągu ostatnich miesięcy niesłychane wysiłki, aby zdobyć te wysunięte naprzód placówki powstańcza. W listopadzie i grudniu ubiegłego roku było Villareal odcięte od wszelkich dostaw. Antyleria rządowa zasypywała Villareal gradem ciężkich pocisków, których przeciętnie 300 w ciągu dnia eksplodowało w obrębie miasta. Wojsko narodo- we jednak nie ustąpiło tu ani krok.

**BLOKADA BILBAO POWSTRZYMUJE DOWÓZ ŻYWNOSCI**

Londyn. — W związku z trudnościami, na jakie napotykały 4 statki brytyjskie han- dlowe, pragnące zawinąć do Bilbao, ze strony brytyjskiej podjęte zostaną odpowiednie kroki. Blokada Bilbao powoduje bowiem, że dowóz żywności dla wojsk rządowych stanowiłby akt czynnej interwencji na rzecz jednej ze stron walczących, podobnie jak celowe zatrzymanie tego ładunku w St. Jean de Luz byłoby aktem interwencji na rzecz drugiej strony. Władze rządowe pewnie przygotowania floty brytyjskiej zdają się być podejmowane, a- by zablokować w Gibraltaru nadeszły wiadomo-

ści, że pancernik „Hood“ szykuje się do wyruszenia na morze.

**SAMOLOT CZERWONY WYLADOWAŁ WE FRANCJI**

Paryz. — W m. Cadours na pograniczu hiszpańskim wylądował hiszpański rządowy samolot bombardujący. Lotnicy oświadczyli, że zbłądzili i wylądowali na terytorium francuskim z powodu mgły. Lotników i samolot zatrzymano, przyczem aparat rozbrojono. Władze francuskie wdrożyły dochodzenie.

**SYN GENERAŁA GODEDA PRZED SADEM**

Barcelona. — Syn przywódcy powstania wojskowego w Barcelonie, generała Godeda, rozstrzelanego w pierwszych dniach wojny domowej, stanie wkrótce przed trybunałem wojennym jako oskarżony o udział w powstaniu. Prokurator będzie żądał skazania go na śmierć.

**Tajna falanga hiszpańska w Madrycie.**

Moskwa. — W Madrycie nastąpiły nowe aresztowania — tym razem wśród kupców, a zwłaszcza straganiarzy na rynku centralnym. Straganiarze tworzyli organizację na rzecz armii narodowej. Na czele jej stał niejaki Gonzalez. Znaleziono przy nim bilety konfederacji anarcho - syndykalistycznej, a w składach większą ilość broni. Jak ustalono, więk-

**Kino „Luna“ Premiera sezonu**

**NIC NIE MOWIA**  
**NIC NIE SŁYSZA**  
**NIC NIE WIDZA**  
**A JEDNAK WSZYSTKO WIDZI**  
trzy siostry  
z Komedii WASYCH MARZEŃ  
**PENNY DEANNA DURBIN**  
z rewelacyjną DEANNA DURBIN

Nad program: Kolor. dodat. i Tygodnik PAT'a.  
Tyko 2 dni! W poniedziałek 12 i w wtorek 13 bm. po raz ostatni poranki  
**Ordynat Michorowski**  
w rol. głównych: Cwiklińska, Wlazniowska, Junosza Stępowski, Brodniewicz i Grabowski  
Pocz. o 3.30. Ceny miejsc: 1/2 sali 54 i 80 gr.

szość kupców w Madrycie zapisała się do tajnej falangi hiszpańskiej.

**DOTAŁ ZNISZCZONO 98 GMA-CHÓW W MADRYCIE.**

Madryt. — Komisja powszechnego Związku robotniczego ocenia ilość ofiar, spowodowanych bombardowaniem Madrytu z powietrza, począwszy od dnia 7 listopada na 1491 zabitych i 3502 rannych. 503 osoby uznano za zaginione.

Komunikat komisji podaje również, że w tym czasie zniszczono 98 gmachów w Madrycie.

**Antysemityzm we Włoszech**

Rzym. — Powszechną uwagę zwraca tu od pewnego czasu propaganda antysemita, prowadzona przez niektóre organy prasy faszystowskiej, jak „Tevere“, „Regime fascista“ i tygodnik „Quadrivio“. Kampania ta kładzie główny nacisk na problemat rasowy, nawołując Włochy imperialne do stosowania polityki czystości rasowej. „Tevere“ głosi konieczność zastosowania na wzór Niemiec ustaw rasowych, skierowanych przeciwko żydom i osobom „mającym krew żydowską“.

Szczególnie poruszenie wywołał w sferach żydowskich ogłoszony przez „Tevere“ alfabetyczny spis rodzin żydowskich, zamieszkujących Włochy. — Wykaz ten wzbudził rozmaite przypuszczenia, dotyczące motywów, którymi kierowała się redakcja wspomnianego dziennika. Kola żydowskie, żywo zaniepokojone wzmożoną ostatnimi czasy kampanią antysemitką, wyrażają obawę, aby polemika, która dotychczas toczy się na łamach nie-

których pism, nie stała się zapowiedzią i wyrazem zmiany stanowiska kierowniczych sfer faszystowskich wobec sytuacji prawnej i faktycznej żydów we Włoszech.

**ZAOSTRZENIE OGRANICZEŃ W UŻYWIANIU ZŁOTA I SREBRA W NIEMCZECH.**

Berlin. — Istniejące już w Niemczech ograniczenia w dziedzinie używania złota dla wyrobów jubilerskich i technicznych uległy dalszym zaostrzeniom. M. in. zakazano używania złota przy zdobniczych wyrobach porcelanowych. Wyjątek stanowią przedmioty wyrabiane dla zagranicy.

Ograniczeniami objęto również wyroby ze srebra. Przy wyrabianiu przedmiotów ze srebra nie wolno przekraczać próby 853, przy czym pojedyncze przedmioty nie mogą ważyć więcej, niż 900 gramów dla wyrobów rzemieślniczych, zaś 800 gramów dla wyrobów fabrycznych. Próba przy fabrykacji srebrnych zastaw stołowych nie może przekraczać 800, a każdy przedmiot ważyć może maksymalnie 800 gr.

Również i od tych ograniczeń istnieją wyjątki, gdy chodzi o wyroby przeznaczone na eksport.

**Premier Blum rozczarowany**  
Był jakis błąd zasadniczy w „pracy” ostatnich 10-ciu miesięcy.

Paryż. — W wielkiej sali jednego z gimnazjów paryskich odbyło się zgromadzenie partii socjalistycznej, na którym premier Blum wystąpił z obszernym referatem na temat sytuacji wewnętrznej i zagranicznej Francji.

Socjalistyczny „Populaire” sprawozdanie swe ogranicza do wymienienia obecnych na zgromadzeniu przewodców, opisując owacje na cześć premiera. Natomiast szereg dzienników twierdzi, że zebranie nawet w czasie przemówienia premiera miało charakter burzliwy.

Lewicowe skrzydło partii socjalistycznej zarówno w sprawie hiszpańskiej, jak w sprawie ustawodawstwa społecznego oraz spraw wojskowych zajmuje niemal opozycyjne stanowisko wobec rządu.

Jak twierdzi „Matin” w chwili, gdy premier mówił o konieczności wydatków na rzecz obrony narodowej, w sali odezwał się mialy okrzyki: „Precz z dwuletnią służbą wojskową”, które jednak zagłuszone zostały przez oklaski większości zgromadzonych. Poza tym w momencie, gdy premier nawiązał do krwawych wydarzeń w Clichy, oraz sprawy Partii Socjalistycznej, której rozwiązania dąga się zarówno komunikacji, jak i lewicowe koła socjalistyczne „rozległy się okrzyki, domagające się dymisji ministra spraw wewnętrznych Dormoy. — Premier jednak zapanował nad objawami niezadowolnienia bardzo stanowczo precyzując swe stanowisko i politykę gabinetu.

Duże wrażenie wywołał na zebranych moment, gdy premier opisując krwawe wydarzenia w Clichy, powiedział, iż wracając z terenu zajęć był nie słychanie przynębić, ponieważ zaczynał przychodzić do wniosku, że w całej pracy dokonanej przezeń od 10-ciu miesięcy, tkwił widocznie jakiś błąd zasadniczy. Socjaliści i przedstawiciele organizacji robotniczych, którzy przybyli do niego, by zapewnić go, iż ani na chwilę nie myśleli obarczać rząd odpowiedzialnością za przelaną krew, skłonili go do pozostania na stanowisku. W ten sposób uniknięto przesilenia rządowego, które mogłoby pociągnąć za sobą bardzo poważne reperkusje.

**ZUCHWAŁY NAPAD BANKOWY W PRADZE.**

Praga. — W czwartek w południe dokonano w Pradze napadu rabunkowego, według wzoru amerykańskich gangsterów. Tuż przed godziną 12, kiedy nie było już żadnych klientów, pojawiło się dwóch zamaskowanych mężczyzn, uzbrojonych w strzelby i rewolwery. W fili miejskiej kasy oszczędności, w dzielnicy Žitkovo.

Bandyci wezwali trzech urzędników, by nie stawiali oporu i skoczyli przez okienko do oddziału kasowego. Podczas gdy jeden z nich trzymał w szachu urzędników, drugi wyjął z kasy 120.000 koron czechosłowackich. Przed budynkiem czekało auto, którym bandyci odjechali w

szybkim tempie.

Próby zatrzymania auta pozostały bezowocne. Policja rozwinęła gorączkową akcję, jednak doad nie natrafiła na ślad bandytów.

**KRADZIEŻ CENNEGO ZBIORU ZNACZKÓW POCZTOWYCH.**

Berlin. — W Berlinie okradziono zbieracza znaczków poczt. Wartość skradzionych znaczków oceniają na 60 tys. mr. Dochodzenie stwierdziło, że kradzieży dokonał pewien młodzieńiec w porozumieniu ze służącą podczas nieobecności właściciela zbioru. Znaczniki sprzedano i za uzyskane pieniądze złodziej prowadził wystawny tryb życia, kupił luksusowy samochód itp. Przed wykryciem kradzieży sprawca zdołał zbiec do Bazylei, ale został ujęty przez policję szwajcarską i zostanie wydany władzom niemieckim.

**WYBORY NA NOWEGO CZŁONKA PALU — BEZ REZULTATU.**

Warszawa. — W niedzielę odbyło się zebranie Polskiej Akademii Literatury poświęcone wyborom nowego akademika. W zebraniu pod przewodnictwem preesa Wacława Sieroszewskiego wzięli udział: Leopold Staff, Juliusz Kaden Bandrowski, Wacław Berent, Ferdynand Goezel, Karol Irzykowski, Juliusz Kleiner,

**WADY CERY**  
PIĘGI, PŁAMY, OPALENIZNA  
ODPĘDZAJA NADMIARNE KOBIETE  
PIELĘGNOU I UŁEKLATNIA CERE  
KREM  
**PRECIOSA**  
„PERFECTION”

**Burza z powodu wianka na grobie rodziców kanclerza Hitlera**

Berlin. — Stosunki niemiecko - austriackie wykazują od pewnego czasu coraz większe napięcie. Coraz pojawiają się drobne incydenty z tej i tamiej strony. Grający, bądź to zakazy dzienników niemieckich w Austrii, bądź austriackich w Niem



Groźny incydent niemiecko - austriacki w związku ze złożeniem wianka na grobie rodziców kanclerza Hitlera.

Między rządem Rzeszy Niemieckiej a związkowym rządem austriackim wybuchł bardzo poważny incydent z powodu złożenia przez obywatela austriackiego emerytowanego urzędnika Brücknera wraz ze swą małżonką wianca z szarą na grobie rodziców kanclerza Hitlera w miejscowości Leonding. Władze uznały fakt złożenia wianka na grobie rodziców kanclerza Hitlera za niedozwoloną demonstrację polityczną, w konsekwencji czego Brücknerowie zostali niezwłocznie aresztowani i postawieni przed sądem, który skazał ich na grzywnę w wysokości 300 szylingów, oraz p. Brücknera na utratę emerytury. Powyższa decyzja władz austriackich spowodowała wzbурzenie w niemieckiej opinii, gwałtowne ataki prasy niemieckiej na rząd austriacki oraz kilkakrotne demarche posła niemieckiego w Wiedniu. Incydent ten został jednak zlikwidowany po udzieleniu rządowi niemieckiemu przez rząd austriacki odpowiedniego wyjaśnienia.

Bolesław Leśmian, Zofia Nałkowska, Zenon Miriam Przesmycki, Jerzy Szaniawski i Tadeusz Boy-Żeleński.

Na pierwszym zebraniu nie doszło do wyboru nowego akademika literatury, chociaż przeprowadzono dwa kolejne głosowania. Wśród wysuniętych kandydatów największą ilość głosów skupił nazwiska: Kornela Makuszyńskiego i Kazimierza Wierzyńskiego, tegorocznego laureata państwowej nagrody literackiej. Żadna z tych kandydatur nie uzyskała jednak wymaganej regulaminem większości 3/4 głosów. Wybory — zgodnie z przepisami regulaminu — musiano odroczyć na miesiąc.

**MARIA GORCZYŃSKA SKARZY GMINĘ O 100.000 ZŁ.**

Warszawa. — P. Maria Gorczyńska, która uległa wypadkowi przy wysiadaniu z autobusu na placu Teatralnym i przebywa obecnie na kuracji w Instytucie chirurcji urazowej, powierzyła adw. Zygmuntowi Hofmankowi - Ostrowskiemu (ojcu) prowadzenie jej sprawy przeciwko dyrekcji autobusów miejskich o odszkodowanie.

Na wniosek pełnomocnika artystki odbyć się ma jeszcze w b. tygodniu w szpitalu specjalne konsylium przy udziale dwóch wybitnych chirurgów i dwóch neurologów dla wydania opinii o trwałych skutkach dla zdrowia p. G., wynikających z wypadku.

Wysokość odszkodowania, o jakie wystąpi p. Gorczyńska, wyniesie ma do 100 tysięcy zł.

**SKARZY KOLEJ.**

Kraków. — Przed kilku tygodniami; uległ wypadkowi na dworcu krakowskim wicewojewoda dr. Małaczyski. Przy wysiadaniu z pociągu potknął się, upadł i zła mał nogę.

Obecnie p. wicewojewoda skarży kolej o odszkodowanie w wysokości 57.000 zł.

**ODOL**  
causci i zachowuje zdrowie zębów.  
Właściwa pasta do zębów!

tejsze koła polityczne — uznał, że właśnie w chwili obecnej dalsze zaangażowanie etosomków między Austrią a Niemcami nie byłoby wskazane.

W ten więc sposób afera, powstała w drażliwym kwestii grobu rodziców Hitlera, została nieoczekiwanie zlikwidowana. Zlikwidowanie tej sprawy przez Berlin przyjęte zostało w Wiedniu z pełnym zadowoleniem. Od dziś prasa niemiecka wstrzymała ataki na Austrię.

Wiedeń. — W związku z oficjalną deklaracją rządu niemieckiego, wycofując wszystkie czary, stawiane Austrii wsku tek incydentu na grobie rodziców Hitlera w Leonding, wydał rząd austriacki w sobotę po południu ze swej strony oświadczenie, uważające incydent za całkowicie zlikwidowany.

**WYNIK PROCESU BOMBOWEGO W SOSNOWCU.**

Sosnowiec. — W Sosnowcu toczył się przez dwa dni proces 8 narodowców, oskarżonych o zorganizowanie kilku za machów „bombowych” przeciwko ludności żydowskiej.

Sąd uniewinnił całkowicie 6 oskarżonych; 2 oskarżonych zostało skazanych: Hincygier na 18 miesięcy i Grubniewicz na 10 miesięcy więzienia. Skazani zgłaszają apelację.

**NADUŻYCIA W MAGISTRACIE KIELECKIM.**

Kraków. — Ogłoszony został w sądzie apelacyjnym wyrok przeciwko 5 urzędnikom magistratu kieleckiego, oskarżonym o nadużycia o łącznej wysokości około 23.000 zł. Sąd I instancji skazał Józefa Kozłowskiego na 8 miesięcy więzienia, a Edmunda Kozłowskiego, Ignacego Lewandowskiego, Wojciecha Stanisławczyka oraz Wacława Michniewskiego — wszystkich na kary więzienia po 2 lata. Po przeprowadzonej kilkudniowej rozprawie apelacyjnej w Krakowie sąd zniżył kary Wojciechowi Stanisławczykowi z 2 lat do 1 roku. Reszcie oskarżonych sąd apelacyjny zatwierdził wyrok I instancji.

**Na grobie narzeczonego**

Artystka - malarka z Lublina przebiła sobie serce sztyletem.

Warszawa. — Sztylet w serce wbiła sobie wczoraj na grobie narzeczonego na mentarzu wojskowym na Powązkach 27-letnia artystka - malarka Apolonia Kozłowska.

Śmierć nastąpiła momentalnie. Przeszłość młodej kobiety odkrywa mrok tajemnic. Swym najbliższym znajomym w Warszawie opowiadała o sobie niezwykle mało.

Kozłowska pochodziła z prowincji, gdzie miała rodziców i rodzeństwo. Od paru lat jednak z rodziną nie utrzymywała żadnych stosunków.

Zdradzając wybitne zdolności do malarstwa po ukończeniu szkoły pragnęła kształcić się w tym kierunku. Rodzice byli przeciwni. Na tym ile wynikały częste spory.

Wreszcie Kozłowska opuściła dom rodzicielski. Zamieszkała w Lublinie. Poznała tam b. legioniste, chorążego W. P. w stanie spoczynku, 42-letniego Józefa Zawilę.

Kozłowska i Zawilę zaręczyli się. Na początku r. b. przyjechali do Warszawy. Ślub wyznaczono na 28 stycznia.

W przeddzień ślubu Zawilę zmarł nagle na atak serca. Kozłowska pozostała sama na świecie. — Posiadając pewne oszczędności wyjechała do Lublina. Gdy pieniądze wyczerpały się, powróciła do Warszawy. Zamieszkała u swojej znajomej p. Podstolskiej (Leszno 112).

Mimo, iż od śmierci narzeczonego minęło już parę miesięcy, Kozłowska nie mogła przeboleć straty ukochanego. Żyła tylko myślą o nim.

Wczoraj wczesnym rankiem zabrała się

# Kino „Atlantic” ŁOWCA PRZYGÓD i polska MANEWRY MIŁOSNE.

do wykonania swego ostatniego obrazu. Dużych rozmiarów olejny obraz przedsta-  
wia ciętwie i kurapatwy na tle zim-  
wego krajobrazu.

Przed wieczorem obraz był gotowy. Kozłowska wyszła z mieszkania. Udała się na omentarz wojskowy. Tu, na grobie ukończonego wbiła sobie szpilę w pierś. Dotychczas nie zdolała ustąpić, gdzie mieszka rodzina tragicznie zmarłej malarki. Wiadomo tylko, iż brat Zawilly jest majorem w którymś z garnizonów prowincjonalnych.

## MINISTER BECK POWRÓCIŁ DO WARSZAWY.

Warszawa. — W sobotę w południe po-  
łudnie powrócił do Warszawy po 2 i pół  
miesięczny urlopie kuracującym się, mi-  
nister spraw zagr. Józef Beck.

W oczekiwaniu na przybycie pociągu  
wiedeńskiego, wiozącego p. min. Becka,  
zebrano się na peronie dworca głównego  
grono osób. P. min. Beck wygląda świet-  
nie i jest opalony.

## NAPAD NA POSŁA WYRZYKOWSKIEGO NA ULICY WARSZAWY.

Warszawa. — W sobotę wieczorem na  
ul. Moniuszki trzech osobników dokona-  
li napadu na powracającego z poczty po-  
sła Wyrzykowskiego, który został tak do-  
tknięty pobity, iż zemdlął.

Ocknawszy się po chwili pos. Wyrzy-  
kowski pogonił za napastnikami i jed-  
nego z nich schwytał przed drapaczem  
chmur na placu Napoleona.

Zatrzymany nie chce podać swego na-  
zwiska. Znalaziono przy nim odcinek  
meldunkowy na nazwisko Ryszard Ro-  
mański, jednakże nie wiadomo, czy jest  
to jego autentyczne nazwisko.

Sądząc z okrzyków napastników, na-  
pad ten miał tło polityczne.

## Sześć osób poranionych

w katastrofie samochodowej  
pod Piotrkowem.

Warszawa. — Na szosie w odległości  
6 km. od Piotrkowa wydarzyła się ka-  
tastrofa samochodowa, której ofiarami  
padło 6 osób.

Z Tomaszowa Mazowieckiego do Piot-  
rkowa Tryb. jechała taksówka z pasażer-  
ami, prowadzona przez właściciela 22-let-  
niego Moszet Lucoberga. Wskutek szyb-  
kiej jazdy samochód najechał na słup te-  
legraficzny, odbił się o drzewo, wyrucił  
się i wpadł do rowu. Taksówką je-  
chali: 30-letnia Lidia Ostaszewska, nau-  
czycielka, zamieszkała w Piotrkowie, któ-  
ra uległa poranieniu głowy z uszkodze-  
niem czaszki i uszkodzeniem kręgosłupa,  
33-letni Jan Majchrowski, urzędnik elek-  
tryczny w Tomaszowie, który doznał złama-  
nia żeber i uszkodzenia kręgosłupa,  
25-letnia Zofia Masłowska, żona sędziego  
z Tomaszowa, która uległa uszkodze-  
niu kręgosłupa, 49-letni Ryszard Ofmański,  
rentjusz z Tomaszowa, 31-letni Ludwik  
Rokiewicz, urzędnik i 31-letni Antoni  
Kunak z Zawiercia.

Rannych przewieziono do szpitala w  
Piotrkowie. Stan pierwszych trzech osób  
jest ciężki.

## ODMOWA WIZY KUPCOM ŻYDOWSKIM.

Gdańsk. — Konsul generalny Rze-  
szy niemieckiej w Gdańsku odmówił  
wydania kupcom gdańskim wyznania  
mojżeszowego wiz wjazdowych na  
terytorium Rzeszy. Odmowy te w o-  
statnich czasach zdarzają się coraz  
częściej. Pozostaje to w związku z ok-  
olnicznymi, wydanymi przez „Reichs-  
land”, a polecającym placówkom  
konsularnym niemieckim ograniczenia  
wydawania przyjazdów żydów  
do Niemiec.

## ARESZTOWANIE KASJERA KOLEJO- WEGO W BŁONIU.

Warszawa. — Z polecenia władz są-  
dowych aresztowano kasjera kolejowego  
w Błoniu, Władysława Giszczynskiego, który  
znalazł się pod zarzutem nadużyć na  
sumę ponad 6.000 zł.

Jak stwierdziło dochodzenie, Giszczyn-  
ski fałszował kwity i przywłaszczował sobie  
pieniądze. Nadużyłca te popielniał przez  
kilką miesięcy.

## KATASTROFA SAMOCHODOWA POD RADOMIEM.

Radom. — Na szosie warszawskiej w  
pobliżu Firleja pod Radomem wydarzyła  
się katastrofa samochodowa.

Samochód p. Szelekra, właściciela res-  
tauracji przy Hotelu Francuskim, jadąc z  
wielką szybkością, zawadził o słup przy-  
drożny. Skutki zderzenia okazały się fa-  
talne.

Jeden z pasażerów, niejaki Abram Ro-  
zenblum (Trauguttia 50), poniósł śmierć  
na miejscu, zaś dwaj pozostali pp. Tadeusz  
Falkowski i Tadeusz Dłużewski (kolo-  
nia Wacyn, doznali bardzo ciężkich obra-  
żeń ciała.

Zwłoki Rozenbluma umieszczono w kos-  
tocy szpitalnej. Rannych przewieziono na  
kurację do szpitala św. Kazimierza.

Właściciel samochodu, który siedział  
przy kierownicy, cudem uniknął wypad-  
ku, doznając jedynie powierzchownych o-  
brażeń ciała.

## ZUCHWAŁY OPRYSZEK OBRABO- WAŁ KOBIETE W OBECNOŚCI KILU OSÓB.

Warszawa. — Na ul. Powązkowskiej,  
przy przystanku, została napadnięta  
przez rabusia oczekująca na tramwaj p.  
Helena Miszczak. Zuchwały opryszek,  
nie zważając na obecność osób, przewró-  
cił kobietę na chodnik, zrabował torbę  
z większą sumą pieniędzy i rzucił się  
do ucieczki. Na krzyk napadniętej po-  
biegli za uciekającym policjant, lecz ra-  
busz zdołał przesadzić mur cmentarza i  
uniknął.

# KRONIKA

Częstochowa  
13  
Kwieśnia  
Wtorek

Dziś — Hermenegilda m  
Judo — Józefa patr. kość.  
Wschód słońca o godz. 4.56  
Zachód — 18.35

Kalendarz historyczny:  
Zamek Grzebieli odebrany  
zbuntowanym Gdańszczanom  
1577 r.

— Wydawanie koncesyj na licea. Min.  
W. R. i O. P. zalecił wszystkim kuratorom  
zakładów naukowych, które mają podsta-  
teków szkolnych przedstawienie wykazu  
wydobyto do otrzymania koncesyj na prowadze-  
nie liceów ogólnokształcących, zastępują-  
cych dotychczasowe klasy VII i VIII.

W wykonaniu reformy ustroju szkolnic-  
twa średniego wydawane będą koncesje na  
licea 4-ch zasadniczych typów klasycznego  
z językiem greckim, humanistycznego z  
zwiększonym programem nauczania języ-  
ków obcych, matematyczno - fizycznego i  
przyrodniczego. Dopuszczalne będzie łą-  
cze nie programu wykładowego poszczególnych  
typów liceów.

— Ugi dla młodzieży szkół powsze-  
chnych. Kuratoria szkolne wprowadziły do-  
nosłość udatnienia dla młodzieży, która ze  
względu na warunki domowe i t. p. nie mo-  
że uczęszczać regularnie do szkół pow-  
szecznych. We wszystkich większych miej-  
scowościach kraju, organizowane będą w  
terminie wiosennym egzaminy „na ekster-  
na” z zakresu 7-oddziałowej szkoły pow-  
szecznej. Posiadaczom świadectw dla eks-  
ternistów przysługować będzie normalny  
dostęp do gimnazjów średnich i szkół za-  
wodowych.

## Z zebrania reprezentantów Tow. Kredytowego

W ub. niedzielę o godz. 4-ej po poł.  
odbyło się doroczne zebranie Reprezenta-  
ntów Tow. Kredytowego. Na zebranie  
przybyło 63-ch reprezentantów; była to  
wyjątkowo duża frekwencja, stanowiąca  
87 proc. ogółu reprezentantów.

Obrazy zagał dr. J. Marczewski, pre-  
zes Komitetu Nadzorczego; stwierdził, że  
spełniono wszelkie formalności związane  
ze zwołaniem zebrania reprezentantów,  
podał cel zebrania i życzył obradującym  
owocnych prac.

Zagajającego w ten sposób d-ra Mar-  
czewskiego wybrano na przewodniczącego  
zebrania. Przewodniczący zaprosił do  
stołu prezydialnego pp. sędziego W. Sien-  
nickiego, ławnika J. L. Piątkowskiego,  
Lewkowicza i Zerykiera, jako asesorów;  
na sekretarzy p. F. Bogucką i p. S. Ro-  
dała. Przy stole prezydialnym zasiadł tak-  
że delegat Ministerstwa Skarbu, naczel-  
nik Lipiński.

Ze spraw objętych porządkiem obrad  
największe zainteresowanie wywołało  
sprawozdanie za rok 1936, budżet na r.  
1937 oraz zarządzenie Ministerstwa Skar-  
bu, znoszące z porządku obrad punkt,  
dotyczący wyborów do Komitetu Nad-  
zorczego i Dyrekcji. Przede wszystkim  
przyjęto bilans i wydatki, które wynosiły  
w 1936 r. 88.533 zł. 58 gr. Przyjęto  
także preliminarz budżetowy, przedłożony  
reprezentantom przez Dyrekcję Tow.,  
wprowadzono jednak do niego szereg po-  
prawek oszczędnościowych. Budżet w o-  
gólnej sumie w dochodach ustalono na  
94.000 zł. W dziale wydatków rzeczowych  
upoważniono dyrekcję do przekroczenia  
sum preliminarzowych o 10 proc.

W związku z zarządzeniem Minister-  
stwa Skarbu, znoszącym z porządku obrad  
punkt, dotyczący wyborów do Kom-

itetu Nadzorczego i Dyrekcji, zebranie  
Reprezentantów Tow. Kredytowego m.  
Częstochowy postanowiło wyłonić z po-  
ród siebie delegację w składzie 4 osób,  
a mianowicie: dr. J. Marczewski, mec.  
R. Zawadzki, sędzia W. Siennicki i S. Ro-  
dał. Delegacja ta ma wyjednać w Min.  
Skarbu w możliwie krótkim czasie zmia-  
nę statutu Tow. Kredyt., powinna uzy-  
skać zezwolenie na emisję listów zastaw-  
nych i wydawanie pożyczek na zasadach  
ustalonych w nowym statucie oraz jest  
upoważniona do starania się o zezwolenie  
na dokonanie wyborów uzupełniają-  
cych do władz Tow. w terminie do 1-go  
sierpnia b. r. nawet wtedy, gdyby zmia-  
na statutu była przewidziana jeszcze w  
bieżącym roku.

## Turniej śpiewaczy w Częstochowie

Prace Komitetu Wykonawczego Woje-  
wódzkiego Konkursu Śpiewaczego są w  
pełnym biegu. Pierwszy eliminacyjny  
konkurs śpiewaczy do rozgrywki fina-  
lowej w Kielcach odbędzie się w naszym  
mieście dn. 18 kwietnia w pięknej sali  
Kasyna Oficerskiego pod nazwą „Tur-  
niej Śpiewaczy”. Częstochowa, jak zwy-  
kle, tak i tym razem — wieździe prym w  
przedsięwzięciach kulturalno - oświato-  
wych, a również i dobroczynnych, tur-  
niej bowiem obok poszukiwania mate-  
riałów głosowych i uzdolnień muzyczno-  
wokalnych — ma na celu przysporzenie  
dochodu na pomoc bezrobotnych naszego  
miasta.

Do konkursu zgłosiło się 15-cie osób:  
trzy soprany, jeden mezo-sopran, sześć  
tenorów, trzy barytony i dwa basy.  
Poza konkursem udział w koncercie za-  
powiedziało kilkoro przedstawicieli star-  
szej generacji śpiewaczy. Jury konkur-  
su stanowią: p. sędzia J. Herasimowicz,  
p. prof. A. Drob., p. prof. Łęgosz i p.  
prof. E. Mąkosza. Powyższy skład jury  
gwarantuje rzeczową i bezstronną ocenę  
uzdolnień śpiewaków, biorących udział  
w konkursie. Akompaniamentem generalny  
objął wytrawny muzyk p. S. Drabowicz.

Kulturalna doniosłość tej imprezy, a  
zarówno żoźny jej cel daje pewność, że  
społeczeństwo naszego grodu zadokumen-  
tuje chęć poznania poziomu sztuki śpie-  
waczej przez przybycie do Kasyna Ofi-  
cerskiego (Al. Wolności, dom księcia)  
w niedzielę, dn. 18 kwietnia r. b. o go-  
dzinie 18-ej (6-ej wiecz.).

## Koncert A. B. Ciechanowskiego i T. Wawrzynowicza

W sobotę, dn. 10 b. m. odbył się w sali  
Strazy Ogniowej koncert w wykonaniu  
profesora Państwowego Konserwatorium  
w Poznaniu A. B. Ciechanowskiego, p. Ha-  
liny Winiewiczówny i prof. Tadeusza  
Wawrzynowicza. Słowo wstępne wygło-  
sił dyrektor Szkoły Muzycznej L. Wa-  
wrzynowicz, charakteryzując barwnie i  
rzeczowo treść programu oraz przyna-  
leżność utworów do określonych epok w  
muzyce. Pierwszym numerem było Trio  
fortepianowe op. 15 Nr. 2 — Mozarta  
(1756 — 1791) utwór klasyczny, gdzie  
wystąpiłi wszyscy trzej wykonawcy, u-  
wydatniając subtelnie wszystkie odcie-  
nia muzyki kameralnej i finezyjny styl  
Mozarta.

Prof. Tadeusz Wawrzynowicz wykazał

## Teatr „KAMERALNY”

Dnia, w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 8.30  
zostanie wystawiony w Teatrze Kameralnym „Zostana  
wykonane między innymi następujące tance:  
Złota Buczynka (Piotrowski), Złoty Dzień (Ka-  
puściński), (poraz pierwszy w Częstochowie).  
Jadwiga Hiryniowicka „Taniec Indowy” Sy-  
mfonijowego „Mazurek” Schorwinki  
Halina Szolcówna „Preludium Chopina”.

w sonacie Cezarego Franca (1882 - 1890).  
walory głębokiego umuzykowania odczu-  
cia stylu i wielkiej sprawności technic-  
nej. Następne numery, jak pełna udu-  
chowienia „Melodia” znakomitego pol-  
skiego kompozytora L. Różyckiego, „Tań-  
ce węgierskie” Brahmsa, wykonął z uza-  
ciem, temperamentem i obrzymią swo-  
boda opowania instrumentu. Grę prof.  
Tad. Wawrzynowicza cechuje oprócz wy-  
mienionych szczegółów piękny i pełny ton.

Część drugą koncertu wypełnił prof.  
A. B. Ciechanowski. Jest to wybitny i sub-  
telny wirtuoz kontrabasista, posiadający  
wielki, a zarazem aksamienny ton. Dostep-  
ne są dla niego wszelkie tajniki techni-  
ki wirtuozowskiej, której trudności po-  
konywa z nadzwyczajną swobodą i opa-  
nowaniem. Gra tego artysty działa bezpo-  
średnio, wywołując spontaniczne brawa.  
Prof. A. B. Ciechanowski w wykonaniu  
klasycznego koncertu Dragonetti'ego,  
wszechstronnie wykazał zalety artysty  
w wielkim stylu. Piękny ten koncert wy-  
konany był w idealnej interpretacji. Na-  
stępny numer „Legenda” M. Henninga,  
kompozytora berlińskiego, dzieło na-  
technione, wykonane było subtelnie i gło-  
boko, uwytładniając cechy tego warto-  
ściowego utworu, następnie „Elegia” —  
Faure Gabriel, „W trosce” — Palgren  
Selim (znakomity kompozytor fiński)  
oraz Scherzo Bernarda. Godne podziwu  
były podwójne tony i fazolety. Rozent-  
uzajmowana publiczność zmuszała ar-  
tystę do liczących bisów.

Zasłużone uznanie należy się wysoce  
utalentowanej a wybornej pianistce-ka-  
meralistce p. Halinie Winiewiczównie,  
która ze swych trudnych a odpowiedzial-  
nych partii wywiązując się ku zupełnemu  
zadowoleniu, wykazując niepospolitą mu-  
zykalność i odczucie stylów.

Józef Jaśkowski.

— Obniżenie taryfy lotniczej dla człon-  
ków L. O. P. P. Polskie linie lotnicze  
„Lot” obniżają dla członków LOPP. ta-  
ryfy za przeloty na wszystkich liniach  
komunikacji lotniczej wewnętrznej i za-  
granicznej o dalsze 5 proc. W ten sposób  
członkowie LOPP. będą korzystać ze  
zniżki 15 proc. Zarządzenie to obowią-  
zuje od 8 bm.

## OBWIESZCZENIE.

W myśl § 83 Rozp. Rady Ministrów z dn. 26  
VI.1932 o postępowaniu egzekucyjnym Władz  
Skarbowych (Dz. U. R. P. nr. 62 poz. 586) 2 Ur-  
ząd skarbowy w Częstochowie podaje do ogó-  
lnej wiadomości, że w dniu 26 kwietnia 1937 r.  
o godzinie 10-ej w lokalu u zobowiązanego Bła-  
zyszczyńskiego Antoniego i Synów, zam. w Czę-  
stochowie przy ul. N. P. Marli nr. 13, celem pokry-  
cia należności Skarbu Państwa, odbędzie się  
sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przed-  
miotów: 1) Fortepian czarny firmy „Bettling” i  
szt. cena szacunkowa zł. 900.— 2) Bilardy w sta-  
nie dobrym 2 szt. cena szacunkowa zł. 1600.—  
3) Bilardy z kłami i bilami 3 szt. cena szacun-  
kowa zł. 400.— 4) Stoliki restauracyjne 20 szt.  
cena szacunkowa zł. 200.— 5) Stoliki owalne 5  
szt. cena szacunkowa zł. 50.— 6) krzesła gęte  
wiedeńskie 42 szt. cena szacunkowa zł. 126.50  
7) lustra ściennie 3 szt. cena szacunkowa zł. 200.  
8) lustra ściennie bez ram 2 szt. cena szacunkowa  
zł. 120.— 9) lustra ściennie w ramach pozła-  
nianych 2 szt. cena szacunkowa zł. 150. 10) Kontury  
z blatami marmurowymi i szklanymi gablot-  
kami 4 szt. cena szacunkowa zł. 300.— 11) Szafy  
dębowe dwie mniejsze i jedna większa z rezg-  
rem i lustrami 3 szt. cena szacunkowa zł. 300.—  
12) kontuar kasowy z blatem marmurowym i  
szt. cena szacunkowa zł. 200.— 13) Płec ame-  
rykański „Starding” i szt. cena szacunkowa zł.  
200.— 14) Kredens restauracyjny kolor zielony  
stan dobry i szt. cena szacunkowa zł. 200.— 15)  
Lodówka amerykańska elektryczna i szt. cena  
szacunkowa zł. 1000.— 16) Kontuar sklepowy ko-  
lor zielony, stan dobry wraz z gablotkami i szt.  
cena szacunkowa zł. 300.

Wymienione wyżej przedmioty oglądać moż-  
na w dniu licytacji od godz. 8-ej do 10-ej.  
U w a g a : W razie nie dościsła do skutku  
licytacji w pierwszym terminie, drugi termin  
wyznacza się na dzień 7 maja 1937 r.

2 Urząd Skarbowy w Częstochowie.

## ODWOLANIE.

W dniu 17 grudnia 1936 r. na terenie fabryki  
Warta będąc podnieconym wyprowadziłem róż-  
ne oszczerstwa przeciw osobie Antoniego Do-  
mańskiego wobec tego odwołuję nieślusne za-  
rzuty i przepraszam.

Witold Domański.

# Kino „Atlantic” ŁOWCA PRZYGÓD i polska MANEWRY MIŁOSNE.